PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, piątek 26 maja 1933 r. Nr. 119

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI.

Frankfurter Ztg. 24.V w koresp. z Warszawy pisze, że odżycie idei paktu czterech powita rząd polski z takiem samem oburzeniem, jak to było na początku, a francuskie próby znalezienia formuły kompromisowej spotkały się z ostrą krytyką. Dziennik zaznacza, że prasa polska wzywa inne państwa wschodnie do zajęcia takiego samego stanowiska, przyczem, o ile chodzi o Rosję, przypomina wysiłki Rosenberga nad utworzeniem bloku państw kapitalistycznych, co miało odnieść pewien skutek w Londynie.

Dalej podaje dziennik wiadomość o oświadczeniu min. Becka, podanem przez „United Press", podkreślającem destrukcyjność projektu Mussoliniego.

The Times 23.V w kor. z W-wy pisze o negatywnem stanowisku Polski wobec paktu czterech.

The Manchester Guardian 24.V zamieszcza depesze Reutera z W-wy o sprzeciwie Polski wobec paktu czterech. Polska opinja jest przeciwna paktowi bez względu na jego treść i formę oraz bez względu na to, czy Polska zostanie zaproszona do współpracy, czy też nie.

The Manchester Guardian 24.V. Reuter z Genewy pisze, że oprócz Polski państwa Małej Ententy wydają się mocno zaniepokojone w związku z wiadomościami o mającem nastąpić podpisaniu paktu czterech. Jeśli zostanie on podpisany, to — jak uważa się w Genewie — nastąpi nowa orjentacja polityki państw środkowej Europy. Autor pisze również o długich rozmowach w tej kwestji przedstawicieli Polski w Genewie i Paryżu z rządem francuskim, oraz o rozmowie polskiego ministra spraw zagranicznych z ambasadorem Francji w Warszawie.

Politika 24.V (Belgrad) w koresp. z Warszawy pisze, że prasa polska wszystkich odcieni opowiedziała się przeciw paktowi czterech.

Neue Zürcher Zeitung 24.V w depeszy swego korespondenta z Warszawy przypomina w związku z komunikatem agencji „Iskra" w sprawie paktu czterech, iż min. Beck oświadczył w rozmowie z dziennikarzem francuskim, że jako następstwo przystąpienia Francji do paktu czterech byłoby bezwłoczne oziębienie stosunków między Polską a Francją.

Neue Zürcher Zeitung 23.V w depeszy z Warszawy donosi, iż w wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi United Press, min. Beck oświadczył, że pakt czterech próbuje stosunki europejskie podporządkować nowemu systemowi. Trzeba jednakowoż sobie zdać sprawę, że łatwo jest burzyć stare metody, lecz jest wątpliwe, czy w ten sposób osiągnie się lepsze rezultaty.

POLSKA A NIEMCY.

The Times 23.V zamieszcza recenzję książki Dawson'a, która zawiera krytykę postanowień traktatu pokojowego. Autor książki uważa, że rozwiązania w sprawie „korytarza" i Górnego Śląska nie dadzą się usprawiedliwić. „Korytarz" wytworzył chaos, Gdańsk został sztucznie złączony z rolniczą, protekcjonistyczną Polską. Dwa rozdziały książki poświęcone są Górnemu Śląskowi: pierwszy — plebiscytowi, drugi — podziałowi G. Śląska.

La Nation Belge 23.V zamieszcza depeszę z Warszawy p. n. „Nouvelles menaces hitlériennes à l'adresse de la Pologne", w której donosząc o uroczystości, jaka się odbyła na górze Ś-tej Anny, zaznacza, iż prefekt policji z Wrocławia wygłosił tam gwałtowne przemówienie, w którem oświadczył m. in., iż góra Ś-tej Anny nietylko jest symbolem wznoszącym się nad krajem niemieckim, ale skierowana zarazem przeciwko Polsce. W obecnej chwili oświadczamy Polsce: nie chcemy waszej łaski, lecz chcemy naszego prawa, nie spoczniemy dopóki Niemcy nie będą uwolnione, chcemy pokoju, ale nie chcemy być niewolnikami świata.

POLSKA A GDAŃSK.
SYTUACJA POLITYCZNA W GDAŃSKU.

Le Populaire 22.V w artykule Rosenfelda twierdzi, że obecne wybory w Wolnem Mieście Gdańsku

odbędą się pod terorem hitlerowców. Jedynie narodowi socjaliści mogą swobodnie uprawiać propagandę wyborczą; wszystkie inne partje, a zwłaszcza socjaliści, są najzupełniej pozbawione swobody ruchu. Szefowie policji gdańskiej przeszli wszyscy pod rozkazy hitlerowców, w rzeczywistości więc policję gdańską można uważać za siłę pomocniczą hitlerowców, którzy sprowadzili z Niemiec na obszar Gdańska trzy hitlerowskie oddziały szturmowe, liczące każdy po 800 ludzi. Oprócz tego przybyła do Gdańska na okres wyborczy większa część słynnego Mordsturm'u Goebbels'a, która nie jest niczem innem, jak zwyczajną bandą zbójów. Wobec tego, że Gdańsk znajduje się pod opieką Ligi Narodów, która zobowiązała się do utrzymania regime'u konstytucyjnego, jak również porządku i bezpieczeństwa na terytorjum Wolnego Miasta, Rada Ligi Narodów obowiązana jest — zdaniem autora artykułu — zastosować niezwłocznie środki ku uśmierzeniu teroru hitlerowskiego. Wysoki Komisarz Ligi Nar. Rosting nie umie widocznie utrzymać autorytetu instytucji genewskiej na należytym poziomie, wobec czego Liga Narodów winna wysłać na miejsce komisję, uposażoną w odpowiednie pełnomocnictwa, dla ochorny życia, swobody i mienia ludności. Autor artykułu wyraża wątpliwości, czy Rada Ligi Narodów potrafi stanąć na wysokości swego zadania i zapobiec groźnej komplikacji międzynarodowej.

The Manchester Guardian 22.V zamieszcza obszerną korespondencję z Warszawy, o stanowisku Polski w sprawie Gdańska. Dziennik cytuje głosy prasy polskiej i pisze, że prasa zajęła stanowisko takie, jak rząd polski. Polska nie chce utracić sympatji zachodniej Europy, którą zyskała— jak uważa — po dojściu Hitlera do władzy. Dziennik pisze, że jeden z wybitnych polskich urzędników oświadczył mu, że Gdańsk jest niebezpieczeństwem dla pokoju obecnie, lecz Polacy nie chcą popełnić jakiegokolwiek błędu w sprawie gdańskiej.

Siegodnia 24.V donosi z Wiednia o wzmagającym się terorze przedwyborczym w Gdańsku. Bojówki hitlerowskie stale zrywają zebrania wyborcze socjalistyczne i grożą uczestnikom pobiciem, o ile nie oddadzą oni swych głosów na socjalistów. Hitlerowcy gdańscy otrzymali znaczne posiłki z Prus Wschodnich. Komisarz Rosting patrzy na te wypadki z punktu widzenia wyłącznie prawnego.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 24.V zamieszcza p. n. „Pan Bałtyk" karykaturę, wyobrażającą zawieszone na jednym postumencie pajacyki, mające przedstawiać — Estonję, Litwę i Łotwę, które pociąga za sznurek Pan Bałtyk (marsz. Piłsudski), mówiąc: „Nic nie rozumiem — projekt zupełnie jasny, a te państwa bałtyckie podnoszą z powodu niego tyle hałasu!..."

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. DOKOŁA PROJEKTU PAKTU 4-CH. SPRAWA ROZBROJENIA.

Germania 25.V w art. „Igranie z ogniem" pisze, że Francja lepiej uczyniłaby, gdyby powstrzymała się od oświadczenia się przeciwko rozbrojeniu. Otwartość Paul - Boncoura pozwala stwierdzić, że Francja stoi na przeszkodzie do rozbrojenia w chwili, gdy cały świat od niej oczekuje zbawczego słowa dla uchwalenia pokoju. Jeżeli Francja również w sprawie projektowanego paktu czterech nie zdobędzie się na nic innego, jak na żądanie sankcyj, to małe istnieją widoki na dojście do skutku „tego owocnego pomysłu".

Völkischer Beobachter 24.V pisze, że oświadczenia N. Davisa w sprawie rozbrojenia są wielkiej doniosłości, gdyż dowodzą, że takie mocarstwo, jak Stany Zjednoczone Am. Płn. przypominają obowiązek innych państw do rozbrojenia się. Tem samem stanowi to oświadczenie przekreślenie machinacyj różnych państw, które chcą się uchylić od tego obowiązku. Stanowisko amerykańskie, zdaniem dziennika, pokrywa się naogół ze stanowiskiem niemieckiem i teraz już będzie jasnem, że kto uchyla się od rozbrojenia, ten ponosi odpowiedzialność za następstwa.

The Manchester Guardian 24.V w kor. z Paryża pisze, że ogólna atmosfera, panująca na konferencji rozbrojeniowej, wywołała wyraźne uczucie niepokoju we Francji. Społeczeństwo francuskie ma to przykre wrażenie, że mowa Hitlera osiągnęła daleko bardziej pomyślne skutki, niż się to wydawało początkowo, i że francuska delegacja w Genewie jest w gorszej sytuacji od tej, w jakiej się znajdowała ostat. czasy Decyzja komitetu niezaliczania pomocniczej hitlerowskiej siły policyjnej do efektywów wywołała niezadowolenie opinji francuskiej, zaś fakt, iż W. Brytanja i Stany Zjednoczone należały do liczby państw, które popierały niemiecki punkt widzenia, był wyjątkowo przykrą niespodzianką.

The Times 23.V zaopatruje art. wst o mowie Normana w tytuł „Historyczny dzień" i pisze, że jest to może najważniejsze oświadczenie, złożone na konferencji rozbrojeniowej.

The Morning Post 23.V, omawiając w art. wst. mowę Davisa, pisze, że jest to największy krok uczyniony od czasu podpisania paktu Briand — Kellog dla zapewnienia skutecznego pokoju. Autor pisze, że faktycznie rząd Stanów Zjednoczonych w ostatnich latach współpracował coraz ściślej z Ligą Narodów. Obecne oświadczenie posiada wielkie znaczenie, ponieważ wynika z niego, że Stany Zjednoczone gotowe są poprzeć Ligę w zastosowaniu „sankcyj", przewidzianych przez pakt.

The Manchester Guardian 23.V pisze, że zobowiązania wysunięte przez Normana są wartościowe i pozytywne. Wobec panującyych izolacyjnych nastrojów w senacie mowa Normana nie mogła zawierać nic więcej.

The Daily Telegraph 23.V w art. wst. wyraża zadowolenie z mowy Normana Davisa; jednocześnie wyrażając żal z powodu incydentu Davis-Boncour. Roosevelt — pisze autor — jeszcze raz wykazał, że jest bezkompromisowym rzecznikiem rozbrojenia.

The Daily Telegraph 22.V w koresp. z Rzymu podkreśla, iż w ostatecznym tekście paktu czterech wyraźnie zaznaczony został brak jakiegokolwiek zamiaru dyskutowania politycznych rozwiązań mniejszym państwom Europy. Usuwa on również jakiekolwiek obawy, że warunki paktu mogą znajdować się poza ramami prac Paktu Ligi Narodów.

Daily Herald 22.V, omawiając sprawę paktu czterech, pisze, że jest on w nowym tekście niewinną deklaracją, dotyczącą decyzji czterech państw co do ich współpracy oraz rozwiązywania ich własnych pro-

poza ramami prac Paktu Ligi Narodów.

Daily Herald 22.V. omawiając sprawę paktu czterech, pisze, że jest on w nowym tekście niewinną deklaracją, dotyczącą decyzji czterech państw co do ich współpracy oraz rozwiązywania ich własnych pro-

...ła od tej, w jakiej się znajdowała ostat. czasy ...cja komitetu niezależnia pomocniczej hitlerowskiej siły politycznej do elektorów wywołała niezadowolenie opinji francuskiej, zaś fakt, że W. Brytanja i Stany Zjednoczone należały do liczby państw,

blematów w przyjazny sposób. W obecnym układzie paktu jest odstąpienie od pierwotnej idei narzucania rewizji traktatu tym, którzy znajdują się poza paktem. Pod tym względem Francja i Mała Ententa odniosły zwycięstwo.

The Daily Telegraph 22.V omawia siłę morską Niemiec i pisze, że flota znajdująca się w Kiehl, której przegląd nastąpił przez Hitelra, jest pod wielu względami zupełnie wyjątkowa. Składa się ona głównie z jednostek, które w odniesieniu do ich rozmiarów są najpoważniejszemi statkami wojennemi. Zostały one wybudowane bez względu na koszt. Wszystkie środki nauki Niemiec zostały zmobilizowane dla zadania zbudowania morskich jednostek wojennych i pokonania ograniczeń traktatowych, odnoszących się do tonnażu przez największą konstrukcję, ekwipunek i uzbrojenie. Jedną z najpilniejszych gwarancyj pokoju na razie jest fakt, że morski program Niemiec nie jest jeszcze ukończony. Z czterech „kieszonkowych" okrętów wojennych, które mają zapewnić Niemcom supremację na Bałtyku, tylko jeden został ukończony.

La République 22.V w art. A. Bayet'a twierdzi, że Pertinax, proponując Francji zerwanie konferencji genewskiej wobec niemożliwości Francji zgodzenia się na dalsze redukcje zbrojeń, wprowadza opinję publiczną na manowce. To zerwanie konferencji, sprowokowane przez Francję, wyszłoby — zdaniem dziennika — na korzyść Hitlera, który dąży wszelkiemi sposobami do zerwania konferencji przy zwaleniu odpowiedzialności na innych, ponieważ uniemożliwiłoby to Niemcom swobodne zbrojenie się. Dalszym skutkiem tego nierozważnego postępku Francji byłoby rozluźnienie stosunków ze Stanami Zjednoczonemi A. P. i z Anglją, które zapewne nie poparłyby tej inicjatywy francuskiej, lub też poparłyby ją bez przekonania. Autor artykułu uważa, że obowiązkiem Francji jest wytrwanie do końca w walce o ogólną redukcję i kontrolę zbrojeń. W walce tej znajdzie ona poparcie Anglji, Ameryki i wszystkich pacyfistów międzynarodowych.

Le Journal 22.V (w art. Saint-Brice'a) twierdzi, że nowy projekt paktu czterech ma na celu stworzenie iluzji bezpieczeństwa, aby ułatwić przeprowadzenie kampanji rozbrojeniowej. Dlatego też Francja winna być nad wyraz ostrożna, tem więcej, że nowa formuła paktu nie usuwa niebezpieczeństwa odosobnienia Francji. Anglja, Włochy i Niemcy starają się wspólnemi siłami doprowadzić do zniweczenia najskuteczniejszych środków obrony narodowej Francji, co upoważnia do najdalej idących obaw.

Poslednija Nowosti 23.V piszą, że pakt 4-ch, o ile zostanie podpisany, będzie zupełnie innym dokumentem, niż ten, który przed dwoma miesiącami był przedmiotem rokowań Mac Donalda z Mussolinim w Rzymie. Wówczas chodziło o inicjatywę, mającą być narzędziem rewizji traktatów, obecnie idzie najwidoczniej o dokument, mający charakter raczej platoniczny.

Prawda 24.V w depeszy z Rzymu p. n. „Udręka paktu 4-ch" maluje tło rozmów Mussoliniego z Goeringiem: Obawiając się stworzenia jednolitego frontu angielsko-francuskiego Włochy postanowiły nie podtrzymywać w całej rozciągłości żądań niemieckich. Mussolini w rozmowie z Goeringiem miał oświadczyć, że Włochy w obecnych okolicznościach nie mogą udzielić swego poparcia rewindykacjom niemieckim w stosunku do Pomorza polskiego, ani też ukraińskim projektom Rosenberga. Jednocześnie Mussolini zażądał od Niemiec bezwarunkowego wyrzeczenia się Anschlussu i natychmiastowego przyłączenia się do paktu 4-ch mocarstw. W politycznych kołach rzymskich panuje przekonanie, że starania o przyśpieszenie zawarcia paktu 4-ch wyszły od Anglji.

Izwiestja 24.V w doniesieniu z Genewy piszą, że ustępstwa, poczynione przez Nadolnego na konferencji rozbrojeniowej, były zręcznym manewrem taktycznym, dzięki któremu Niemcy uchyliły się od odpowiedzialności za ewentualne zerwanie konferencji. Coraz bardziej zagraża Francji możliwość zrzucenia na nią odpowiedzialności za to zerwanie.

Prawda 24.V drukuje niemal w całości przemówienie Normana Davisa w Genewie, zaopatrując je tytułem „Ameryka w roli arbitra między zwycięzcami a zwyciężonymi".

Prawda 24.V (w depeszy Tassa z Genewy) notuje pogłoskę o projektowanem odłożeniu międzynarodowej konferencji gospodarczej na dwa tygodnie, aby umożliwić porozumienie w Genewie.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Le Matin 23.V (w art. Ph. Barrès'a) przeprowadza porównanie pomiędzy faszyzmem i hitleryzmem i dochodzi do przekonania, że hitleryzm zapożyczył li tylko formuły włoskiego faszyzmu. W rzeczywistości ruch hitlerowski posiada mniej opanowania, a znacznie więcej surowości cechującej dzieła Wagnera i Nietzsche'go. Zresztą rewolucja hitlerowska nie może nie być w swej treści wierną pruskiej tradycji i to właśnie jest najgroźniejsze dla pokoju światowego.

Prasa niemiecka z 25.V zamieszcza artykuły z powodu 10-tej rocznicy rozstrzelania Alberta Leona Schlagetera przez międzysojusznicze wojska okupacyjne.

Völkischer Beobachter pisze, że nie jest to żaden przypadek, iż Schlageter uważany jest za pierwszego żołnierza trzeciej Rzeszy, albowiem musiało wybuchnąć powstanie przeciwko przestarzałym formom bytu tam, gdzie dwa miljony Niemców padło w walce za wolność ojczyzny.

Deutsche Allg. Ztg. pisze, że Schlageter jest symbolem dla odradzających się Niemiec i wskazuje, jakie na każdym Niemcu ciążą obowiązki i zadania.

SYTUACJA POLITYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

Germania 24.V w koresp. z Pragi pisze, że w republice czechosłowackiej istnieje nietylko nierozwiązana jeszcze sprawa wielkiej mniejszości niemieckiej, lecz itsnieje sprawa słowiańska, wypływająca stąd, że utworzenie tej republiki zostało oparte na fikcji, jakoby istniał naród czechosłowacki. Czesi w republice stanowią tylko 49 procent ludności, a dopiero gdy się do nich doliczy Słowaków, stanowią oni 66 procent ludności. Autor dalej dowodzi, że Czesi nie będą mogli pomijać żądań Słowaków co do przyrzeczonej im autonomji, jeżeli nie chcą wytworzyć stałego źródła niezadowolenia.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W Z. S. R. R.

Izwiestja 24.V komentują w triumfalnym tonie powodzenie nowej pożyczki wewnętrznej w sumie 3 miljardów, z której dwa miljardy zostały już podpisane w ciągu dwuch dni. Jest to gwarancja — zdaniem dziennika — pełnego sukcesu pożyczki.

The Manchester Guardian 24.V, omawiając nominację Litwinowa na przewodniczącego delegacji sowieckiej na konferencję ekonomiczną, pisze, że posiada ona prawdopodobnie podwójne znaczenie. Wskazuje na zamiar rządu rosyjskiego wykorzystania konferencji jako platformy dla wygłoszenia autorytatywnego oświadczenia co do poglądów na powody kryzysu światowego i środki zaradzenia jemu, o-

raz dla nawiązania nieformalnego kontaktu z przedstawicielami państw, z któremi Sowiety nie posiadają stosunków dyplomatycznych.

Lietuvos Aidas 22.V w obsz. art. wst. p. n. „Sowiety i problemat pokoju" twierdzi, że ostatnie posunięcia sowieckiej polityki zagranicznej (zawarcie paktu nieagresji z Polską, państwami bałtyckiemi i Francją, dalej niespodziewane wobec antysowieckich wystąpień Hitlera odnowienie przez Sowiety traktatu berlińskiego, uderzająco pokojowe zachowanie się Sowietów na Dalekim Wschodzie, wreszcie pozytywne ustosunkowanie się delegata sowieckiego do wszelkich projektów rozbrojeniowych) wskazują, że ZSRR. nie tylko nie gotuje się do napadu, lecz nawet w obliczu ataku dąży do znalezienia sposobu uniknięcia wojny. „Jest rzeczą możliwą, dodaje w końcu dziennik, że pokojowość ZSRR. jest podyktowana potrzebą przeprowadzenia drugiego planu pięcioletniego i wzmocnienia ekonomicznego położenia Związku Sowieckiego, — wszelako nie można zaprzeczyć faktowi, że w obecnym momencie ZSRR. pozytywnie przyczynia się do rozwiązywania zagadnienia pokoju".

POLITYKA ZAGRANICZNA WŁOCH.

La Tribuna 24.V w art. wst. „Jedyna droga" stwierdza, iż uchwała Wielkiej Rady i zamknięcie bilansu polityki zagranicznej deklaracją Suricha, zawierające wyraźne wskazówki co do wspólnej akcji międzynarodowej, opartej o pakt czterech, zbiegają się ze zdarzeniami i oświadczeniami, które — z Waszyngtonu po Genewę i z Berlina po Londyn — potwierdzają zasadnicze punkty polityki Mussoliniego. Ustępliwość delegata niemieckiego w Genewie po mowie Hitlera i oświadczenie Davisa są ważkiem poparciem tezy faszystowskiej, że problemat pokonania kryzysu gospodarczego, finansowego i monetarnego winien panować nad wszelkiemi innemi: terytorjalnemi, mniejszościowemi czy też zagadnieniem współzawodnictwa zbrojnego. Procedura rozstrzygania najważniejszych problematów, zaproponowana przez Mussoliniego, jest jedyna. Nie jest przytem bynajmniej pogwałceniem praw państw mniejszych, lecz leży w ich interesie, jak to w dniu wczorajszym autorytatywnie stwierdził na Konferencji Rozbrojeniowej reprezentant Szwajcarji Motta.

Il Popolo d'Italia 24.V pisze, iż rocznica przystąpienia Włoch do wojny u boku Francji, Anglji, Rosji, Belgji i.. Serbji winna być obchodzona w Paryżu, Londynie, Brukseli, Belgradzie, Pradze, Bukareszcie i Warszawie również jako wielkie święto. Ciężar udziału Włoch był decydującym dla zwycięstwa sprzymierzonych, których los bez tego przystąpienia byłby napewno zupełnie inny. Duce w swym artykule stwierdził niezbicie, iż Włosi swem bohaterstwem wywalczyli sobie prawo uważania zwycięstwa sprzymierzonych za swoje własne. Raz tylko Włosi zostali pobici. W — Wersalu. Ta bitwa okazała się nieszczęściem jednak dla całej Europy. Stolice sprzymierzone wiedzą dziś, iż Włosi nie uważają jeszcze partji wersalskiej za ukończoną. Historja nowej Europy, która zaczęła się w Rzymie 24 maja, nie kończy się na Wersalu. I do Rzymu wraca się dziś, by zawrzeć pokój prawdziwy.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. SPRAWA KŁAJPEDY.

Lietuvos Aidas 24.V omawia obszernie wyniki wyborów do samorządowego sejmiku kłajpedzkiego, w których na ogólną liczbę 40 mandatów — 18 mandatów otrzymała niemiecka lista chrześcijańsko - socjalnej współpracy, listy litewskie otrzymały 10 mandatów, pozostałe 12 mandatów otrzymały inne stronnictwa niemieckie. Dziennik podkreśla, że lista chrz.-socj. współpracy (na czele z pastorem Sassem) otrzymałaby 20 mandatów; nie spodziewała się jednak tak wielkiego zwycięstwa i dlatego wystawiła tylko 18 kandydatów. Dziennik pisze, że tak duże zwycięstwo tej listy, która nawet nie miała swego organu prasowego, wzbudziło powszechne zdziwienie. Zwycięstwo tej listy dziennik przypisuje wysunięciu przez nią hasła ostrej walki z korupcją gospodarczą w samorządzie miejskim.

Lietuvos Žinios 24.V w art. wst. podkreśla, że nie należy wyrażać zdziwienia z powodu zwycięstwa w wyborach do samorządowego sejmiku kłajpedzkiego t. zw. listy chrześcijańsko - socjalnej współpracy, gdyż była to lista hitlerowska. Dziennik pisze: „To prawda, że szli oni (hitlerowcy) do wyborów pod nazwą chrześcijańskich - socjalistów, lecz wszyscy uważali ich za hitlerowców". Dziennik podkreśla, że na czele tego nowego stronnictwa hitlerowskiego stoją baronowie bałtyccy i „patentowani" nacjonalistyczni działacze niemieccy. Pewne zwiększenie się liczby mandatów, otrzymanych przez Litwinów, należy — zdaniem dziennika — przypisać głosowaniu na listy litewskie ludności żydowskiej, która nie wystawiła własnej listy. Wkońcu dziennik zwraca uwagę opinji na konieczność zdania sobie sprawy z wyłonienia się w Kłajpedzie nowego zjawiska, którego korzenie nie tkwią w warunkach miejscowych.

Lietuvos Žinios 23.V wyraża wielkie zdziwienie z powodu potakiwania hitlerowcom przez litewski organ rządowy „Lietuvos Aidas". „Lietuvos Žinios" podkreśla, że potakiwanie to zostało posunięte aż tak daleko, że dzisiaj litewski organ urzędowy nie tylko nie śmie powiedzieć Niemcom słów prawdy, lecz nie występuje nawet przeciwko najnikczemniejszym niemieckim zakusom imperjalistycznym, zmierzającym do oderwania od Litwy kraju kłajpedzkiego.

Dzień Kowieński 20.V informuje obszernie o napadzie, urządzonym 14 maja na uczestników zabawy polskiej w Olicie. Organizatorzy zabawy przywrócili jednak porządek, opanowując powstałą wśród publiczności panikę, tak że zabawa odbywała się do końca, mimo próby ponownego napadu.

Dzień Kowieński 20.V informuje za prasą żydowską o zajściach antysemickich, jakie wydarzyły się ostatnio na przedmieściu m. Kowna, Słobodzie.

Lietuvos Žinios 24.V informuje o wielkiej konferencji delegatów żydowskich komitetów bojkotowych, jaka odbyła się ostatnio w Poniewieżu. Liczni mówcy ostro atakowali centralny komitet bojkotowy w Kownie z powodu jego bezczynności. Powzięto uchwałę potępiającą niektórych importerów żydowskich z Kowna za złamanie bojkotu przeciwko Niemcom.

Lietuvos Aidas 23.V informuje o odnowieniu przez litewską młodzież narodową własnemi środkami zaniedbanego pomnika Adama Mickiewicza, znajdującego się w dolinie Mickiewicza.

Lietuvos Žinios 22.V w art. wst., nawiązującym do utworzenia się na Litwie związku właścicieli polis ubezpieczeniowych od ognia, pisze, że stawki ubezpieczeniowe na Litwie są dziesięciokrotnie wyższe od stawek światowych, a sześciokrotnie od składek w innych państwach bałtyckich; nienormalny ten objaw wymaga — zdaniem dziennika — ingerencji społeczeństwa w działalność istniejących na Litwie towarzystw ubezpieczeniowych.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu